

Drogi Pisarzu! Gdy się pomyśli, ile książek jest już na świecie i ile ich codziennie przybywa, to nasuwa się pytanie, po co to wszystko? Po co ktoś męczy się nad skleceniem jednego zdania, po co ktoś próbuje zainteresować swoim tekstem drugiego człowieka? A jeśli idziemy już w tym kierunku to po co ludzie te książki czytają? Przecież ogrom obowiązków jakie nakłada na nas życie jest wystarczająco duży. Jak my, ludzie prości możemy wygospodarować czas by przeczytać choćby stronę? A jednak powstają coraz to nowe powieści, wiersze, kryminały... Przecież Wy, pisarze nie tworzylibyście nowych dzieł by stały na półce i chwytaly kurz, prawda? Logika nakazuje mi więc przemyśleć to wszystko jeszcze raz, od początku. Człowiek siada przed ekranem monitora, bądź kartką papieru i tworzy. Robi to, ponieważ wie, że ktoś z pewnością chętnie to przeczyta. Kto? On sam? Być może. Ale może to być brat, matka, sąsiadka, albo nauczycielka. A jeśli oni mają chęć by przeczytać nowe dzieło tego całkiem przypadkowego człowieka to dlaczego inni mieliby tego nie robić? Nagle zrozumiałam. Zmienacka wszystko stało się przejrzyste, złapało sens. Ludzie tacy jak Pan czy ja mają różne upodobania. Ja lubię czytać, Pan lubi pisać. Biorąc ten prosty fakt pod uwagę ja mogę pożerać książki napisane przez pana. Robi to masa ludzi na świecie, odrywając się tym samym od codziennych zajęć. Dzieci mają na to wiele czasu. Przecież są jeszcze mali, nie muszą martwić się o pracę, pieniądze, zdrowie. A dorośli? Kiedyś przecież muszą odpoczywać. Dla nich chwilą wytchnienia może być świeżo zaparzona kawa i dobra książka. Uciekają wtedy od swoich codziennych problemów i pozwalają się wciągnąć w świat który jest dla nich odskocznią od prawdziwego życia. Jaki sens ma opłata za czynsz w świecie nieśmiertelnych Bogów czy wiecznej młodości? Co nas interesują idące w górę ceny paliw jeśli nasz ulubiony książkowy bohater może właśnie stracić życie? Jak możemy się martwić złymi warunkami panującymi na drodze kiedy czytając dziecku bajkę na dobranoc widzimy ciepły, pełen zadowolenia i miłości uśmiech na jego twarzy? To właśnie o to Wam chodzi. To dlatego na świecie jest coraz więcej książek, a każda lepsza od poprzedniej. Staracie się dać ludziom odrobinę wolności i spokoju. Chcecie by każdy poznał smak innego życia, by dał się ponieść fantazjom, by nauczył się czegoś nowego. Zrozumiałam to. I dociera to do mnie ilekroć czytam jakieś romansidło czy kryminał. Jest to dla mnie odskocznia od wiecznych zmartwień i niepowodzeń. Dzięki książkom jeszcze nie zwariowałam. Wykreowanie moich poglądów i charakteru zawdzięczam Wam, pisarzom. A co za tym idzie również Panu. Nie pozostaje mi nic innego jak tylko podziękować. Jestem wdzięczna, że Pan i pańscy znajomi „po fachu” tworzycie tak barwne oraz niesamowite światy i zabieracie nas w podróż którą możemy zapamiętać nawet do końca życia.

Z poważaniem xyz.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Madera, dodano 10.02.2012 00:38

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.